

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr. Wilno, dnia 10 listopada 1934 r.

1167.-

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Kronika.

	Dział.	Str.
1. Dokoła zbliżenia państw bałtyckich.-	I.	1.

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

2. "Liet.Aidas" o litewsko-łotewskich rokowaniach handlowych.-	II.	"
--	-----	---

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Kronika.

	III.	"
3. Wyrok w sprawie Voldemarasa.-	"	2.
4. Dokoła budowy radjostacji.-	"	"
5. Śmierć szefa artylerji litewskiej.-	"	"
6. Budowa domu aresztu.-	"	"
7. Zmiany w redakcji "Musų Rytojus".-	"	"
8. Demonstracja komunistów.-	"	"

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

Kronika.

9. Zwalczenie hitleryzmu.-	VII.	"
----------------------------	------	---

x

x

x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

D o k c ł a z b l i ż e n i a p a ń s t w b a ł t y c k ę c h .
Prasa ryska /z 10.XI.1934/:Kilka dni temu wszedł w życie traktat w sprawie sojuszu i współpracy pomiędzy Łotwą, Estonją i Litwą.Traktat ten zapoczątkował nową epokę w stosunkach państw bałtyckich. Rządy estoński i litewski oraz t-stwo Zbliżenia Estońsko-Łotewskiego i t-stwo Zbliżenia Litewsko-Łotewskiego organizują w dniu 18 listopada uroczyste akty,by z jednej strony obchodzić rocznicę odzyskania przez Łotwę niezawisłości, z drugiej zaś podkreślić solidarność państw bałtyckich. W związku z powyższem udaje się do Estonji z Rygi wicepremier Skujeneeks i dyrektor Kancelarii Państwowej Rudzics, zaś na Litwę minister Finansów Ekis.-

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

"L i e t . A i d a s" o l i t e w s k o - ł o t e w s k i c h
r o k o w a n i a c h h a n d l o w y c h ."Liet.Aidas" Nr.254
z 7.XI.1934 r. Art.p.t."Po rozpoczęciu rokowań handlowych z Łotwą".
Streszczenie:

Odwołany został przez Łotwę traktat handlowy podpisany 1 grudnia roku ubiegłego z Litwą. W związku z tem wyłoniła się potrzeba ponownego uregulowania stosunków handlowych między obu krajami.

Zdawaćby się mogło, że Litwie się nie powodzi z traktatami handlowymi z Łotwą. Od jesieni 1930 r. t. zn. od podpisania pierwszego "pełnego" traktatu handlowego z Łotwą, Litwa poraz trzeci już podejmuje z Łotwą rokowania handlowe. Może się więc wydawać, że w stosunkach handlowych Litwy z Łotwą trudno jest znaleźć stałą bazę jurydyczną. In. słowy może się wydawać, że w tych stosunkach dokonują się w ciągu krótkiego czasu wybitne zmiany. Nie należy jednak zapominać o przyczynach, które te zmiany wywołują.

Przedewszystkiem należy tu przypomnieć, że jesienią 1930 r., kiedy zaczęto regulować łotewsko-litewskie stosunki handlowe przy pomocy bardziej trwałych umów, kryzys gospodarczy ogarnął już całą Europę.Zaczął się on przejawiać coraz wyraźniej również w krajach bałtyckich. Mimo, iż w Litwie i Łotwie przejawy te nie były jednakowo intensywne, w obu krajach wytworzył kryzys nowe warunki życia ekonomicznego, których przy podpisaniu traktatu niepodobna było przewidzieć. To samo należy powiedzieć o warunkach gospodarczych przy podpisywaniu drugiego traktatu handlowego z 1 grudnia 1933 r. Mimo trzechletniego doświadczenia trudno jednak było i w tym wypadku ściślej obliczyć, jaki wpływ będą miały nowe trudności kryzysu gospodarczego na stosunki handlowe Litwy i Łotwy. Oba kraje boleśnie już odczuły kryzys. Gdy w 1930 r. toczyły się rokowania w sprawie podpisania pierwszego traktatu handlowego z Łotwą, ze strony Litwy miano na myśli te warunki wymiany towarów, jakie wówczas istniały w Łotwie. Zwracano tu największą uwagę na cła, które utrudniały swobodny obieg towarów pomiędzy obu krajami. Łotwa wtedy nie przygotowywała się do wprowadzenia kontyngentu towarów importowanych, ani też do wydawania zakazu eksportu walut obcych. Upłynął jednak rok i Łotwa pod naciskiem kryzysu była zmuszona do zastosowania wspomnianych środków, by utrzymać aktywny bilans płatniczy i nie naruszyć pokrycia swej waluty. Litwie, jako kontrahentowi Łotwy wspomniane ograniczenia handlu zagranicznego za jednym zamachem odebrały wszystkie korzystne strony podpisanego traktatu i obróciły wniwecz wszystkie kalkulacje, dokonane przy podpisywaniu traktatu. Podobnie przy podpisywaniu nowego traktatu w 1933 r. Łotwie trudno było przewidzieć wszystkie zmiany, jakie wywołają w handlu przez granicę litewsko-łotewską zastosowane przez Łotwę środki ekonomicznej polityki. Upłynęło pół roku, a Łotwa uznała, że traktat handlowy z 1933 r. jest dla niej niekorzystny.

Do tego wszystkiego należy dodać, że zarówno w 1930, jak też w 1933 r. przy podpisywaniu traktatu wykazano wielką ostrożność. W 1930 r. podpisano traktat tylko na dwa lata, zaś w 1933 - tylko na jeden rok. In. słowy już przy podpisywaniu wspomnianych traktatów przypuszczano, że w ekonomicznych stosunkach pomiędzy obu krajami mogą wkrótce nastąpić nieprzewidziane zmiany, które będą wymagać rewizji tych traktatów. Istotnie. Wobec kryzysu gospodarczego niemal niepodobna zawierać trwalszych gospodarczych umów. Umowy te wypada zmieniać odpowiednio do przejawiających się zmian w warunkach życia

gospodarczego. Nic też dziwnego, że traktaty handlowe między Litwą a Łotwą wypada częściej zmieniać. Rzecz prosta, zmiany dotyczą za każdym razem nietyle t.zw. części ogólnej, ile części taryfowej, w której układające się strony ustalają wzajemne ulgi w wymianie towarów. Ze względu na to, że klauzula bałtycka chroni Litwę i Łotwę od rozszerzenia tych ulg na stosunki handlowe z innymi państwami, taryfowa część traktatu może objąć również większą liczbę towarów. Można nią swobodnie dysponować dla skierowania wymiany towarów w jedną czy drugą stronę.

Stosowanie traktatów taryfowych wymaga ustabilizowanych warunków gospodarczych. Tymczasem państwa bałtyckie, podobnie, jak wszystkie powojenne państwa warunków takich nie mają. Zarówno Litwa, jak Łotwa musiały odbudowywać swą gospodarkę na gruzach wojennych. Proces odbudowy nie jest jeszcze zakończony. W związku z tem nie należy zapatrywać się negatywnie odnośnie częstej zmiany traktatów handlowych pomiędzy Litwą a Łotwą. W warunkach życia litewskiego i łotewskiego zmiany te są wprost nieuniknione. Odegrywają one zresztą doniosłą rolę pozytywną, gdyż stwarzają ściślejszy kontakt gospodarczy i wzajemne poznanie. Dążenia litewskie są w tym względzie analogiczne z dążeniami litewskimi. Chodzi o obustronną korzyść, zwłaszcza ze względu na współpracę polityczną.

W związku z powyższem życzyć należy, by litewsko-łotewskie rokowania handlowe przyniosły porozumienie, któreby prowadziło do wzmocnienia więzów między obu bratnimi narodami.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

W y r o k w s p r a w i e V o l d e m a r a s a ./XI.1934/:Sąd skazał Voldemarasa na 6 miesięcy więzienia za umieszczenie w "Preussische Ztg." artykułu przeciwko obecnemu rządowi litewskiemu.-

D o k o ł a b u d o w y r a d j o s t a c j i ./XI.1934/:W związku z rozpisaniem przetargu na budowę pierwszej radjostacji litewskiej na obszarze Kłajpedy, wyłączono z przetargu oferty niemieckie.-

Ś m i e r ć s z e f a a r t y l e r j i l i t e w s k i e j .Prasa ryska /z 10.XI.1934/:Zmarł nagle szef artylerji litewskiej pułkownik sztabu generalnego Kibirksztis.-

B u d o w a d o m u a r e s z t u .Prasa kowieńska /z 7.XI.1934/:M-stwo Sprawiedliwości porusza kwestję założenia kolonji pracy dla ukaranych aresztem. Zakład ten ma zastąpić dom aresztu, którego brak w Kownie. Obecnie ukarani aresztem umieszczani są w więzieniu dla skazanych na roboty ciężkie. Osadzani w kolonji pracy będą musieli tam pracować i pod strażą nie będą się znajdowali.-

Z m i a n y w r e d a k c j i "M u s y R y t o j u s" ."Liet. Aidas" Nr.254 /XI.1934/:Dotychczasowy redaktor Musy Rytojus" Antoni Bružas ustąpił ze swego stanowiska. Na jego miejsce wszedł K.Urbano-wicz.-

D e m o n s t r a c j a k o m u n i s t ó w .Prasa ryska /z 10.XI.1934/:7 listopada komuniści litewscy usiłowali zorganizować demonstrację i wywołać strajk robotników. Policja zapobiegła jednak tym próbom. Przy rewizji wykryto u komunistów 25 kg bibuły propagandowej i kilkadziesiąt tys. znaczków M.O.P.R.-u.-

VII.SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

Z w a l c z a n i e h i t l e r y z m u .Prasa ryska/z 10.XI.1934/: 8 listopada Sąd rozpatrzył sprawę 4-ch hitlerowców kłajpedzkich, oskarżonych o profanację pomnika litewskiego na cmentarzu w Kłajpedzie. Dwóch z nich skazano na 4 lata ciężkiego więzienia, dwóch zaś uniewinniono.-